

POMOC HUMANITARNA

JAK DALEKO SIĘGA TWOJA CHĘĆ POMOCY?

Pomaganie: potrzeba czy etyczny obowiązek?

Codziennie na świecie dochodzi do konfliktów zbrojnych i katastrof naturalnych, które przyczyniają się do **kryzysów humanitarnych**. Kryzysy te są coraz bardziej złożone i dotyczą coraz większej grupy ludzi. Choć poszkodowani są nam odlegli i nieznani, to za sprawą mediów możemy być na bieżąco z ich sytuacją. Dostępne są nam zarówno obrazy ukazujące skalę kryzysu, jak i dane statystyczne. Dlatego brak działań z naszej strony trudno uzasadnić brakiem wiedzy.

Większość z nas odczuwa naturalną potrzebę pomocy rodzinie i osobom z najbliższego otoczenia. Czym jednak, z perspektywy etycznej, różni się pomaganie „swoim” od pomagania osobom, z którymi prawdopodobnie nigdy nie wymienimy uścisku dłoni? Na przykład poszkodowanym w wyniku katastrof naturalnych czy konfliktów zbrojnych.

Pomaganie pozytywnie wpływa na samopoczucie, a także odgrywa ważną rolę w dążeniu do szczęścia. Takie podejście jest zgodne z głównymi etycznymi perspektywami. W chrześcijaństwie wspieranie ubogich i reagowanie na cierpienie ludzkie jest jednym z warunków zbawienia. Na niesienie pomocy ubogim duży nacisk kładzie również judaizm, który w Talmudzie jasno określa, iż 10% swojego przychodu należy oddawać na tzedakah (oznaczające sprawiedliwość – dla wyznawców/czyń Mojżesza wspieranie najuboższych jest istotną częścią sprawiedliwego życia). Podobne warunki swym wyznawcom/wyznawczyniom stawia islam, w którym coroczne oddawanie proporcjonalnej sumy pieniężnej od stanu swojego posiadania dla ubogich i potrzebujących określa zakat. Te trzy tradycje mają swoje korzenie w tej samej części świata, a co z perspektywą chińską? Ta skupia się przede wszystkim na powinnościach względem osób, z którymi tworzymy relacje, jednak za sprawą Mencjusza, chińskiego filozofa interpretującego Konfucjusza, znajdziemy w niej również wskazówki jak zachowywać się w stosunku do najuboższych¹. Na przestrzeni wieków pomoc – w tym humanitarna – stała się również kwestią ochrony praw człowieka, źródłem których są takie niepodważalne wartości jak wolność i godność².

Chęć niesienia pomocy jest zakorzeniona w naszej moralności. Pomagamy instynktownie – o ile sami czujemy się



O kryzysie humanitarnym mówimy, gdy zdarzyło się coś krytycznie zagrażającego zdrowiu, bezpieczeństwu i dobrobytowi danej społeczności i nie może ona poradzić sobie z tą sytuacją samodzielnie. Zwykle jest spowodowany katastrofą (naturalną i technologiczną) lub konfliktem zbrojnym.



bezpiecznie, słysząc „ratunku!”, nie pozostaniemy obojętni. Co więcej, w myśl podejścia utylitarnego, powinniśmy działać tak, aby przysporzyć maksymalnie dużo szczęścia jak największej liczbie osób. Bezinteresownie pomagamy swojej rodzinie, angażujemy się w działania wolontariackie, wspieramy zbiórki internetowe, oddajemy krew, czy chociażby przekazujemy 1% swojego podatku na działania organizacji pożytku publicznego.

W socjologii znana jest również reguła wzajemności – pomagając, mamy nadzieję, że i ktoś nam pomoże, gdy znajdziemy się w potrzebie. Czasami pomoc może się również optać – widać to na przykładzie firm, które oddają swoje dochody, aby skorzystać z ulg podatkowych. Czy powinniśmy się nad tym zastanawiać, gdy od udzielenia pomocy zależy życie człowieka?

W pomocy humanitarnej naczelną jest **zasada humanitaryzmu** – ludzkie cierpienie musi się spotkać z reakcją w każdych okolicznościach, a pomoc w pierwszej kolejności powinna dotrzeć do osób znajdujących się w najtrudniejszym położeniu (dzieci, osób z niepełnosprawnością, osób bez dachu nad głową)³.

¹ Singer P., Życie które możesz ocalić, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011, s. 42- 47.

² Do zgłębienia wiedzy na temat praw człowieka odsyłamy do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka: www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf, dostęp: 19.10.2020.

³ Kenig-Witkowska M. M., Unia Europejska jako podmiot świadczący pomoc humanitarną, [w] Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki, pod red: Grzebyk P., Mikos-Skuza E., Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2016, s. 144.

Skąd się wzięła potrzeba udzielania pomocy humanitarnej i jak się zmieniała?



1863

Komitet Pięciu zwołuje w Genewie międzynarodową konferencję, w wyniku której powstaje Czerwony Krzyż.

1864

pierwsza konwencja genewska, która dała początek tworzenia międzynarodowego prawa humanitarnego.

1904

Dunant otrzymuje pierwszą w historii Pokojową Nagrodę Nobla.

XX wiek

Rośnie liczba konfliktów zbrojnych mających w większości charakter lokalny i/lub wojen domowych oraz liczba katastrof naturalnych. Rośnie liczba ludzi na świecie w kryzysie humanitarnym.

W 1859 roku miała miejsce bitwa pod Solferino. 4 lata później powołano Komitet Pięciu, w którego skład wchodził m.in. Henry Dunant. W książce „Wspomnienia Solferino” Dunant opisał m.in. doświadczenie z zainicjowanym przez siebie polowym szpitalem, do pracy w którym zaangażował lokalną społeczność. Wspierała ona medyków i opiekowała się ponad 40 tys. żołnierzy poszkodowanych po obu stronach konfliktu. Oprócz wspomnień, Szwajcar zawarł w niej kilka postulatów, dających podwaliny współczesnej idei pomocy humanitarnej.

Co ciekawe dopiero konwencje genewskie z 1949 roku rozszerzyły pomoc humanitarną na wszystkie osoby poszkodowane, nie tylko żołnierzy i jeńców wojennych.

Oprócz wspomnianej wcześniej zasady humanitaryzmu, pomoc humanitarna opiera się na 3 zasadach:

Zasada bezstronności - oznacza, że pomoc humanitarna jest dostarczana wyłącznie w zależności od potrzeb, bez względu na narodowość, rasę, wyznanie, pozycję społeczną czy poglądy polityczne. To potrzeba pomocy powinna być decydująca, a nie światopogląd czy wyznanie poszkodowanej osoby. Złamaniem tej zasady byłoby np. uzależnienie udzielenia pomocy od zmiany wiary.

Zasada neutralności - to nieangażowanie się w spory religijne, polityczne, rasowe czy ideologiczne. Osoby czy organizacje udzielające pomocy nie opowiadają się za żadną ze stron konfliktu. Złamaniem tej zasady byłoby np. dostarczanie żywności tylko jednej stronie konfliktu, zwiększając jej szanse na zwycięstwo.

Zasada niezależności - oznacza, że pomoc humanitarna nie może służyć celom politycznym, gospodarczym czy wojskowym. Cel ratowania życia jest jedyny i nadrzędny. Złamaniem tej zasady byłoby np. uzależnienie pomocy od podpisania umów handlowych.

Cztery zasady pomocy humanitarnej w krótkim spocie: www.youtube.com/watch?v=iUgh11FsR2o

Rosnąca liczba kryzysów humanitarnych i osób poszkodowanych wymaga coraz większej liczby organizacji i osób zaangażowanych w niesienie pomocy. Jedną z takich organizacji jest Polska Akcja Humanitarna, założona przez Janinę Ochojską w 1992 roku.

Poznaj historię PAH na interaktywnej stronie: www.pah.org.pl/pierwsze25lat.

Szacunkowa liczba osób w kryzysie humanitarnym w poszczególnych krajach w 2021 roku <https://hum-insight.info>

Masz wrażenie, że kryzysy humanitarne dotykają cały czas tych samych miejsc i ludzi?

Kryzys humanitarny pojawia się na ogół wtedy, kiedy skutki żywiołu albo konfliktu zbrojnego są tak duże i niszczycielskie, że przekraczają możliwości poradzenia sobie z nimi przez daną społeczność, a instytucje państwa dotkniętego kryzysem wymagają wsparcia z zewnątrz.

Prawdą jest, że kryzysy często dotykają tych samych krajów (choćby z powodu uwarunkowań geograficznych czy napiętej sytuacji politycznej), prawdą jest również, że kryzysy mogą dotykać tych samych osób, jednak konsekwencje każdego z kryzysów są inne.

Wyobraź sobie lub spójrz na mapę Afryki. Kolonializm i postkolonializm przyczyniły się do tego, że wiele krajów na tym wielkim kontynencie nie wykształciło wystarczających struktur państwowych chroniących obywateli/ki przed skutkami klęsk żywiołowych. Dodatkowo, ustanowione przez Europejczyków arbitralnie granice państw⁴ nie uwzględniały różnorodności etnicznej, co w obecnych czasach przyczynia się do licznych wojen domowych.

Wyobraź sobie teraz kraj, który pod stopami obywateli kryje jedno z największych złóż diamentów, uranu, złota czy ropy. Złożami tymi zainteresowany jest nie tylko rząd, ale i lokalne grupy przestępcze oraz zagraniczne koncerny⁵. Kraj ten nie otrzymuje wystarczających wpływów z podatków, z których w krajach europejskich utrzymywana jest służba zdrowia, oświata czy instytucje państwowe – kontrolujące często skorumpowanych urzędników czy przedsiębiorców. Ludzie, nie mając środków do życia, prędkiej czy później wyjdą na ulicę, domagając się swoich praw⁶. Dodatkowo ludność zamieszkująca tereny wiejskie jest słabo zmechanizowana - większość czynności związanych z uprawą ziemi czy hodowlą bydła wykonuje pracą rąk swoich i swoich dzieci, które zamiast do szkoły idą do pracy na polu lub w kopalni. Do tego powracające klęski żywiołowe, które w ostatnich latach na skutek zmian klimatycznych, do których kontynent afrykański przyczynia się najmniej⁷, zdarzają się coraz częściej i utrzymują się coraz dłużej. Dla wielu państw powyższa historia jest rzeczywistością.

Zobacz krótki film



„Poznawcza katastrofa – jak widzimy Afrykę?”
www.youtube.com/watch?v=wVYxQs5r5RM

Opisane wyżej procesy dotyczą nas bardziej niż może Ci się to wydawać. Codziennie, dokonując prostych wyborów konsumenckich, jesteśmy zależni od całego świata – pijemy kawę z Etiopii, herbatę ze Sri Lanki, wkładamy spodnie uszyte w Bangladeszu, dojeżdżamy do pracy transportem napędzonym gazem lub paliwem z Rosji, Algierii czy Iranu. Nasze komputery i telefony wypełnione są szlachetnymi minerałami, których zasoby znajdują się w Afryce czy Azji. Zależności te są niepodważalne i tak samo niepodważalna powinna być nasza odpowiedzialność i solidarność z osobami mieszkającymi w krajach mniej uprzywilejowanych, które pracując, zaspokajają nasze konsumpcyjne potrzeby. O tym, jak dużą rolę w pomaganiu odgrywa wiedza na temat globalnych współzależności oraz nasze postawy i wartości, możemy dowiedzieć się dzięki edukacji globalnej.



Edukacja globalna to część kształcenia obywatelskiego i wychowania, która rozszerza ich zakres poprzez uświadamianie istnienia zjawisk i współzależności łączących ludzi i miejsca. Jej celem jest przygotowanie odbiorców do stawiania czoła wyzwaniom dotyczącym całej ludzkości.

Przez współzależności rozumiemy wzajemne powiązania i przenikanie systemów kulturowych, środowiskowych, ekonomicznych, społecznych, politycznych i technologicznych.

Więcej w publikacji:

www.bit.ly/PomocnikPAH_educacja_globalna

Oprócz przyczyn i konsekwencji globalnych zjawisk, w centrum edukacji globalnej znajdują się również kwestie takie jak: refleksja nad językiem, który opisuje rzeczywistość i obrazami, które tą rzeczywistość przedstawiają. Jedno i drugie to potężne narzędzia, przez które wyrażamy swój szacunek do drugiego człowieka i decydujemy o jego godności. Mechanizmy takie dotyczą nie tylko pojedynczych osób, ale również całych społeczeństw i krajów. Więcej na ten temat przeczytasz m.in. w publikacji www.bit.ly/handout_jak_mowic.

⁴ Więcej na ten temat dowiesz się z artykułu Jędrzeja Winięckiego „Afrykańskie granice” www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1512464,1,afrykanskie-granice.read, dostęp: 19.10.2020.

⁵ Więcej na ten temat dowiesz się oglądając animację Instytutu Globalnej Odpowiedzialności „IGO minerały konfliktu” <https://youtu.be/iTKKpW9Of0A>, dostęp: 19.10.2020.

⁶ Więcej o wpływie konfliktów na rozwój globalny pisze Aleksandra Urbanowska dla Centrum Edukacji Obywatelskiej: <https://globalna.ceo.org.pl/wiedza-o-spoleczenstwie-geografia-historia/artykuly/wplyw-konfliktow-na-rozwoj-globalny>, dostęp: 19.10.2020.

⁷ Obszerny materiał na temat zmian klimatycznych i skutków dla świata:

<https://globalna.ceo.org.pl/wiedza-o-spoleczenstwie-geografia-biologia/artykuly/swiat-zmiany-klimatyczne>, dostęp: 19.10.2020.

Jakie są bezpośrednie przyczyny kryzysów humanitarnych?

Według Global Humanitarian Overview w 2021 roku 235 milionów ludzi będzie potrzebować pomocy humanitarnej (1 osoba na 33, rok wcześniej była to 1 osoba na 45)⁸.

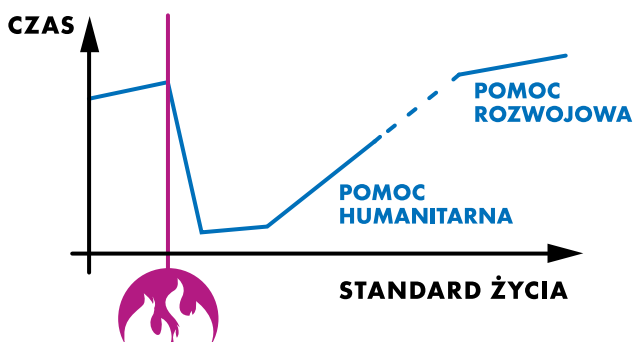
Katastrof naturalnych jest coraz więcej. Powodem jest zmiana klimatu, do której przyczyniają się głównie kraje bogate i uprzywilejowane.

Co jest przyczyną tego, że z roku na rok coraz więcej osób jest narażonych na utratę życia?

1. Katastrofy naturalne, które od początku XX w. przybrały na sile. Najtragiczniejszy w skutkach był rok 2010, kiedy to w przeciągu 12 miesięcy odnotowano potężne trzęsienia ziemi na Haiti, w Chinach i Chile i gdy północna Rosja zmagiała się z falą upałów, a Pakistan walczył z powodzią. Szacuje się, że w tych i innych „mniejszych” katastrofach zginęło ok. 317 tys. osób⁹, a 257 mln zostało poszkodowanych¹⁰.
2. Katastrofy spowodowane działalnością człowieka:
 - Konflikty zbrojne (np. Syria od 2011r., Izrael/Palestyna od 1948r.)
 - Ludobójstwo (np. nazistowskie/sowieckie i japońskie w okresie II wojny światowej, Rwanda 1994r. czy bałkańska Srebrenica z 1995 r.)
 - Katastrofy technologiczne (Bhopal w 1984r., Czarnobyl w 1986r., Bejrut w 2020r.)
 - Inne (np. złe zarządzanie ekonomią – Wenezuela 2019r.)
3. Kryzysy złożone, czyli kombinacja powyższych czynników – to sytuacja 600 tys. Rohingów, którzy z powodu prześladowań uciekli z Mjanmy i mieszkają w obozie dla uchodźców/czyń w Bangladeszu. Teren obozu leży na obszarach, które w czasie pory deszczowej narażone są na powódzie. Dodatkowo w obozie stwierdzono przypadki wirusa COVID – 19.

Czy każde cierpienie człowieka spotyka się z pomocą humanitarną?

Nie. Organizacje humanitarne udzielają pomocy w trakcie lub bezpośrednio po zakończeniu tragicznych wydarzeń, zarówno w miejscu wystąpienia kryzysu, jak i w miejscach przymusowego przesiedlenia ludności (uchodźców/czyń lub osób przymusowo przesiedlonych na terenie tego samego kraju). Pomoc humanitarna dotyczy dużej grupy osób, jest zazwyczaj KRÓTKOTRWAŁA i ma na celu powrót do standardu życia sprzed katastrofy lub konfliktu zbrojnego. Pomoc rozwojowa dąży do podwyższenia standardu życia.”



Dlaczego powódź we Włoszech, Francji i Grecji jest mniej groźna od powodzi w Nepalu, Indiach i Bangladeszu?

W 2019r. ulewne deszcze nawiedziły dwa kontynenty - Europę i Azję. W pierwszym przypadku media, publikując orazy tonącej Wenecji, donosiły o kilkunastu ofiarach śmiertelnych, kilkunastu tysiącach ewakuowanych osób oraz milionowych stratach. Kilka miesięcy wcześniej, w okresie wakacyjnym, podobny dramat (choć już nie tak śledzony przez media) miał miejsce w południowej Azji, w której coroczne monsunowe ulewy pozbawiły życia kilkaset osób, około 2 miliony ludzi straciło w ich wyniku dach nad głową, a straty liczone były w miliardach.

⁸ <https://hum-insight.info>, dostęp: 29.11.2020.

⁹ <https://ourworldindata.org/natural-disasters>, dostęp: 29.11.2020.

¹⁰ <https://ourworldindata.org/grapher/total-affected-by-natural-disasters>, dostęp: 29.11.2020.

Jakie czynniki pogłębiają kryzysy humanitarne?

Do głównych należą:

- **katastrofa klimatyczna**, która objawia się m.in. nieprzewidywalnością zmian pogodowych i większą intensywnością dotychczasowych anomalii. Ponadto w krajach ubogich ludzie często opierają swoje wyżywienie na lokalnej produkcji – susze czy powodzie przyczyniają się do klęsk głodu.
- **migracje powodowane** zarówno konfliktami zbrojnymi, jak i zmianami klimatycznymi. Ludzie migrujący lub zamieszkujący obozy dla uchodźców/czyń (często w dużym zagęszczeniu, bez przygotowanej infrastruktury) są znacznie bardziej narażeni na ryzyko rozprzestrzeniania się chorób czy konflikty
- **niski potencjał ekonomiczny kraju i stopień rozwoju** – gdy dochodzi np. do klęski głodu, krajów ubogich często nie stać na import żywności. Ponadto nakłady finansowe tych państw na zapobieganie katastrofom naturalnym, ochronę ludzi w toku katastrof, a także usuwanie ich skutków są mniejsze.

Z tych powodów mamy do czynienia z problemem podwyższonej wrażliwości wielu krajów czy też grup społecznych na kryzysy humanitarne - dotyczy to np. osób z niepełnosprawnością, kobiet i dzieci.

Kiedy kryzys jest już zażegnany, rozpoczyna się inny etap pomocy, która często jest mylona z humanitarną – pomoc rozwojowa.

Długi pogłębiają kryzys







Często dla będących w kryzysie zaciągnięcie pożyczki jest ostatnią deską ratunku, mogącą utrzymać państwo na względnym poziomie rozwoju. Dla kraju mającego długie nawet najmniejsze tąpnięcia gospodarcze są czynnikiem pogłębiającym kryzys. Gdy wierzyciele pukają do drzwi, państwo bierze kolejne pożyczki, aby spłacić swoje długi i tak rozpoczyna się spirala zadłużenia. Spłata pożyczek obciąża budżet, więc nie będzie w nim miejsca na wydatki publiczne, tj. szkoły, szpitale czy systemy ostrzegające przed katastrofą naturalną. W ostatnich latach kryzysy takie dotknęły m.in. Grecję, Wenezuelę czy Ghanę. Więcej na ten temat dowiesz się z materiałów Instytutu Globalnej Odpowiedzialności:

<https://igo.org.pl/materialy-do-edukacji-globalnej-nt-dlugow-krajow-poludnia>

Pomoc humanitarna a pomoc rozwojowa

Pomoc rozwojowa jest udzielana krajom stabilniej rozwiniętym; jej głównym celem jest redukcja ubóstwa. To, co odróżnia pomoc rozwojową od humanitarnej, to cel, czas i miejsce.

PRZYKŁADY

HUMANITARNA		ROZWOJOWA	
	Zapewnienie bieżącego dostępu do wody mieszkańcom Haiti, którzy zostali poszkodowani w wyniku trzęsienia ziemi.	CEL	Budowa infrastruktury wodno-sanitarnej na Haiti w celu poprawy dostępu do wody. 
	Natychmiastowe udzielanie pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Nepalu (wyciąganie osób spod gruzów, zapewnienie pomocy sanitarnej).	CZAS	Budowa szkół i kształcenie nauczycieli w celu poprawy dostępu do edukacji w Nepalu. 
	Wydawanie żywności osobom starszym na terenie Donbasu (Ukraina), gdzie toczy się konflikt zbrojny.	MIEJSCE	Zakup narzędzi rolniczych oraz kursy dla kobiet w Sudanie Południowym pozwalające rozwijać gospodarstwa rolne. 

Zastanów się!

- Czy powinniśmy mówić o pomocy czy współpracy rozwojowej?
- Czy możliwa jest pomoc, która nie jest hierarchiczna?
- Czy możliwa jest współpraca, gdy relacja między krajami bogatymi i biedniejszymi jest nierówna?¹¹

¹¹ Aby dowiedzieć się więcej, zachęcamy do lektury „Edukacja globalna w podręcznikach do geografii i wiedzy o społeczeństwie”, <https://zagranica.org.pl/publikacje/edukacja-globalna/raport-edukacja-globalna-w-podrecznikach-do-geografii-i-wiedzy-o>, Grupa Zagranica 2016, s.33.

Jak udzielana jest pomoc humanitarna?

Aby pomoc humanitarna miała sens, musi być m.in. skuteczna, natychmiastowa i dostosowana do potrzeb.

Wyobraź sobie klęskę żywiołową, która zaskakuje Cię w nocy. Budząc się, po pierwsze chronisz bliskich, po drugie zabierasz najważniejsze dokumenty i karty kredytowe. Nie masz przy sobie jedzenia i picia, nie możesz poprosić o pomoc sąsiadów czy bliskich, bo znajdują się w tej samej sytuacji co Ty. Sklepy, apteki, banki i szkoły uległy zniszczeniu. Zniszczona infrastruktura opóźnia przyjazd służb, które gdy wreszcie do Ciebie docierają, informują Cię, że samoloty z lekami lada moment wyruszą z odległych o kilka tysięcy kilometrów Stanów Zjednoczonych, ale prawdopodobnie nie będzie tam insuliny, bo nikt nie wiedział, że Twoje dziecko jej potrzebuje.

Powyższa sytuacja jest hipotetyczna. W drugiej połowie XX wieku, kiedy kryzysy humanitarne zaczęto relacjonować w mediach, ludzie, chcąc pomóc poszkodowanym, dzielili się rzeczami, które ich zdaniem były potrzebne na miejscu katastrofy. Organizacje humanitarne wysyłały konwoje, w których znajdowało się jedzenie, koce czy leki – TO JEDNAK JUŻ HISTORIA.

Pomoc humanitarna jest dla człowieka - to on jest w centrum wszystkiego, co dzieje się naokoło. Godność człowieka, czyli poczucie własnej wartości i szacunku do siebie, a także szacunku ze strony innych ludzi, jest szczególnie ważna, gdy wszystkie rzeczy materialne zostają nam odebrane, a brak poczucia kontroli nad sytuacją zaburza poczucie bezpieczeństwa. Organizacje działające w tym sektorze kładą szczególną uwagę na potrzeby człowieka, nie tylko fizyczne, ale również psychiczne.

Dlaczego nie wysyłamy paczek z pomocą, a organizacje humanitarne nie organizują konwojów?

1. Nie wiemy dokładnie, jakie rzeczy potrzebne są na miejscu. Czy będą one tam nadal potrzebne, gdy zostaną już zebrane i dostarczone?
2. Organizacja transportu to wyzwanie logistyczne i duże koszty, nie tylko finansowe. Kto się tym zajmie i to opłaci? Jak to wpłynie na środowisko naturalne?
3. Kto zajmie się sortowaniem i magazynowaniem? Co się stanie z niepotrzebnymi rzeczami?
4. Czy rzeczy, które znajdują się w paczkach, to zalegające w domach niepotrzebne artykuły? Jak poczuje się osoba, do której taka paczka trafi?



Pobierz plakat

„Zanim wyślesz paczkę z pomocą”

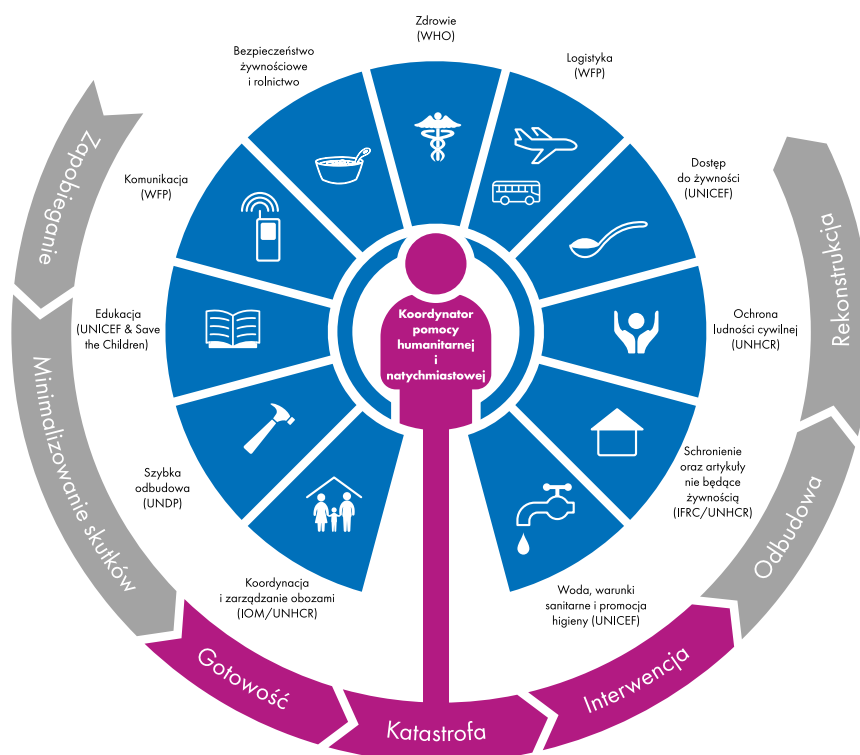
www.bit.ly/plakatPAH_paczka

oraz posłuchaj odcinka podcastu PAH o tym samym tytule:

www.pah.org.pl/podcast

Lata doświadczeń, konsultacji na temat standardów i zasad oraz płynący swoim torem postęp technologiczny spowodowały, że obecnie na świecie istnieje międzynarodowy mechanizm niesienia pomocy humanitarnej kierowany przez ONZ – Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (UN OCHA).

Mechanizm ten opiera się na podejściu klastrowym, czyli podziale pomocy humanitarnej na 11 obszarów tematycznych. Każdy z klastrow jest koordynowany przez organizację, zwykle agendę ONZ, tak aby np. nie dochodziło do duplikowania się działań na danym terenie, a pomoc dotarła do wszystkich potrzebujących osób¹².



Obszary (klastry) pomocy humanitarnej. Źródło: www.humanitarianresponse.info/en/coordination/clusters/what-cluster-approach.

¹² Więcej na ten temat: Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki, pod redakcją Grzebyk P., Mikos-Skuza E., Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2016, s. 263 - 276, dostępny również w wersji on-line: www.2017.ism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2013/02/pomoc-humanitarna_epdf_lekki.pdf, dostęp: 21.10.2020.

Przykłady działań w poszczególnych klastrach:



Koordinacja i zarządzanie obozami - np. komunikacja i organizacja działań w obozach dla syryjskich uchodźców/czyń.



Wczesna odbudowa - np. odgruzowanie miejsc zniszczonych przez trzęsienie ziemi i budowa podstawowej infrastruktury.



Edukacja - np. zapewnienie dostępu do edukacji dzieciom mieszkającym w obozach dla uchodźców/czyń.



Komunikacja - np. rekonstrukcja sieci telekomunikacyjnej oraz zapewnienie komunikacji w czasie kryzysu.



Bezpieczeństwo żywnościowe i rolnictwo - np. dystrybucja żywności lub środków na zakup żywności w regionach ogarniętych konfliktem, kataklizmem naturalnym (np. wyniszczenie plonów przez szarańczę w Somalii, Sudanie Południowym).



Zdrowie - np. organizacja szpitali, dostępu do służby zdrowia dla osób poszkodowanych na terenach wojny.



Logistyka - np. wsparcie logistyczne dostarczania produktów pomocy, takich jak żywność, środki czystości, itp., jak również transport pracowników humanitarnych na miejsce kryzysu.



Dostęp do żywności - np. zapewnienie żywności ludziom niedożywionym w wyniku kryzysu humanitarnego.



Ochrona ludności cywilnej - np. zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i bezpiecznego dostępu do pomocy humanitarnej na terenie konfliktów zbrojnych.



Schronienie oraz artykuły niebędące żywnością - np. dystrybucja koców, namiotów, podstawowych materiałów do gotowania/garnków.



Woda, warunki sanitarne i promocja higieny - np. budowa infrastruktury wodno-sanitarnej – studni, ale również zapewnienie natychmiastowego dostępu do wody – transport wody beczkami, poduszki wodne.



Organizacje humanitarne śledzą na bieżąco, gdzie dochodzi do kryzysu humanitarnego za pomocą specjalistycznych stron.

Jeżeli zniszczenia infrastrukturalne i liczba dotkniętych katastrofą przewyższają możliwości służb państwowych, rząd kraju wystosowuje apel do społeczności międzynarodowej (jednocześnie działając we własnym zakresie).

Poszukiwanie, wydobywanie oraz pomoc medyczna – ok. 90% ludzi uwięzionych pod gruzami jest ratowana przez sąsiadów, rodzinę itd., a około 50% osób uwięzionych pod gruzami przeżywa więcej niż 6 godzin. Międzynarodowe ekipy poszukiwawcze przybywają na miejsce wydarzenia kilkadziesiąt godzin po katastrofie, aby wesprzeć służby państwowe w poszukiwaniach. Ludność poszkodowana nie jest beczynna.

Jakie są zniszczenia? Jakie są potrzeby? Jakie są grupy szczególnie wrażliwe (m.in. ranni, dzieci, osoby starsze, uchodźcy, mniejszości etniczne i religijne). Wyznaczenie priorytetów i zaplanowanie strategii działania.



Po pierwsze: myśl o konsekwencjach, potem działaj

Powszechnie przyjętą, wywodzącą się z medycyny i zaadaptowaną przez środowisko humanitarne, jest zasada „Do not harm – Nie wyrządzaj szkody”. Pomoc humanitarna stawia człowieka w centrum – to jego potrzeby i bezpieczeństwo są najważniejsze. Znane są niestety przypadki, w których organizacje humanitarne popełniały błędy – ich ewaluacja i wdrażanie zmian pozwoliło na wprowadzanie lepszych standardów niesienia pomocy i jej koordynacji.

Negatywne efekty pomocy humanitarnej mogą dotyczyć:

- praw i bezpieczeństwa osób, którym organizacje pomagają,
- funkcjonowania społeczeństwa i administracji lokalnej,
- ekonomii i gospodarki państwa,
- środowiska naturalnego.

Co to w rzeczywistości oznacza?

Nie ma takiego samego scenariusza działania, gdy jest tak wiele zmiennych. Takie same powinny być kryteria, które zawsze należy wziąć pod uwagę, np. kontekst kulturowy, działania innych organizacji pracujących na tym samym terenie i ich wspólną koordynację czy zasady dystrybucji środków, tak aby kryteria komu się pomaga i dlaczego, nie były przedmiotem konfliktów w danych społecznościach. Dlatego też międzynarodowe organizacje humanitarne

współpracują z mniejszymi organizacjami, które tworzone są przez miejscowych/e działaczy/ki, będących/e jednocześnie specjalistami/kami w danym sektorze. To właśnie one odgrywają kluczową rolę w niesieniu pomocy humanitarnej, zarówno na samym początku, gdy zewnętrzna pomoc nie zdąży jeszcze dotrzeć, jak i później, współpracując z organizacjami zagranicznymi.

Przyjęte jest, iż organizacje humanitarne działają max. 2 lata od zaistniałego kryzysu na danym terenie. Misja humanitarna kończy się sukcesem, gdy organizacja wyjeżdża, a społeczność wraca do stanu sprzed zaistnienia konfliktu zbrojnego lub katastrofy naturalnej. Organizacje odpowiedzialne za niesienie pomocy powinny zatem myśleć długofalowo, mając na względzie ekonomię i gospodarkę kraju oraz środowisko naturalne.

Obejrzyj zapis webinaru „Jak pomagać, aby nie szkodzić - perspektywa globalna” - Celina Kretekowska z PAH przedstawia konkretne przykłady z historii pomocy humanitarnej i środki zaradcze, które organizacje stosują, aby nie powielać raz popełnionych błędów.



www.bit.ly/webinar_jak_pomagac

Angażowanie lokalnej społeczności w krajach, gdzie udzielana jest pomoc

Wiemy już, że rozpoznanie potrzeb i dostosowanie pomocy do lokalnego kontekstu to czynniki mające bardzo duży wpływ na powodzenie misji humanitarnej. Innym bardzo ważnym aspektem jest angażowanie lokalnej społeczności, w tym zatrudnianie pracowników/czek lokalnych.

Dlaczego? Ponieważ organizacje i pracownicy/czki humanitarni/ne wyjadą, a osoby, którym udzielono pomocy, zostaną i będą odpowiedzialne za utrzymanie i poprawę swoich warunków życia. I tak na przykład budując studnię w danej społeczności w Sudanie Południowym, organizacje takie jak PAH, angażują ludność, tworząc tzw. komitety wodne, które konsultują powstanie studni na każdym jej etapie (od wyboru miejsca budowy, poprzez ochronę, prawidłowe użytkowanie, po ponoszenie wspólnej odpowiedzialności za usterki i naprawę).

Kluczowe jest również to, kogo organizacje zatrudniają. Kryzysy humanitarne nie przytrafiają się w próżni, dotyczą konkretnych społeczności mających kulturę, tradycję, struktury, uwarunkowania polityczne, hierarchie, problemy społeczne, zróżnicowanie etniczne, etc. Kontynent afrykański i azjatycki są pod tym względem bardziej zróżnicowane niż Europa. Najlepszą wiedzę na te tematy oraz umiejętności mają lokalni/e eksperci/tki zatrudniani/e w każdym obszarze pomocy humanitarnej (inżynierowie/ki, koordynatorzy/ki projektów, psychologowie/żki, logistycy/czki etc.). To oni i one wiedzą, jak odczytać komunikaty językowe i niewerbalne, jak szybko zmienić trasę, kiedy droga na danym odcinku jest zablokowana przez niesprzyjające wojsko oraz znają system podatkowy i pułapki administracji publicznej. Na potwierdzenie tej wiedzy posłużymy się przykładem PAH. Według stanu na koniec 2019 roku, PAH zatrudniała 68 osób w Polsce oraz 172 osoby na misjach zagranicznych, z czego 161 osób to byli pracownicy/czki lokalni/e, pochodzący/e z regionu, w którym udzielana była pomoc¹³.

¹³ Polska Akcja Humanitarna. Raport za 2019 rok, www.pah.org.pl/app/uploads/2020/10/2019-PAH-RAPORT-ROZNY-PL.pdf s. 54, dostęp: 24.11.2020.

Mity wokół pracowników/czek humanitarnych

Wokół osób pracujących na misjach wyrosło wiele mitów i nieprawdziwych informacji.

Kim są i kim zdecydowanie NIE są osoby zatrudnione w sektorze humanitarnym?



To osoby mające specjalistyczne wykształcenie, tożsame z tym, które jest wymagane na określonym stanowisku (np. pracowniczką humanitarną jest również księgową pracującą na misji w Iraku). Jednak aby móc wyjechać, muszą mieć dodatkowe kwalifikacje, tj. kursy i szkolenia, doświadczenie pracy w terenie, odporność na stres i znajomość języka obcego. Osoby chcące wyjechać na misję przechodzą również testy psychologiczne, a pracując w terenie, są pod stałą opieką specjalistów/ek.



Globtroter/ka i miłośnik/czka ekstremalnych przygód, wolontariusz/ka uczący/a języka angielskiego w indyjskiej wiosce czy wolontariuszka pracująca w afrykańskim parku narodowym. Taki stereotyp pojawia się często w wyobrażeniach ludzi młodych. Tymczasem takim działaniom jest bliżej do wolonturystyki¹⁴ aniżeli pomocy humanitarnej.

Czy prawdą jest zatem to, że to niebezpieczna praca?

W 2019 roku 483 pracowników organizacji humanitarnych zostało zaatakowanych, 125 zginęło, 234 zostało rannych, a 124 porwanych w 277 incydentach¹⁵. Mimo że każda z interwencji jest skrupulatnie przygotowywana pod względem bezpieczeństwa i logistyki, a pracownicy/czki korzystają z profesjonalnej ochrony, to nie da się wyeliminować narażenia życia w stu procentach.



Celebryci/cki i ambasadorzy/rki – Angelina Jolie czy Robert Lewandowski to osoby pomagające swoim wizerunkiem (często również przekazujące pieniądze na działania organizacji humanitarnych), jednak nie jest to ich pełnoetatowa praca. Swoją obecnością przyciągają uwagę mediów i naszą, ale nie ponoszą odpowiedzialności za pomoc humanitarną.

Kryzysy humanitarne w mediach

Chcąc dowiedzieć się, co się wydarzyło na świecie, gdy my byliśmy poza siecią, wystarczy włączyć komputer czy telefon i jesteśmy „wszędzie”. Media docierają także na miejsca kryzysów humanitarnych. Choć przy obecnej dostępności do telefonu z aparatem i Internetem świadkiem czy świadkinią może być każda osoba (tak jest np. w Syrii, gdzie wojna w dużej mierze dokumentowana jest przez osoby poszkodowane), to jeszcze w latach 60. XX w. tym, co kształtowało światopogląd młodych ludzi, były materiały telewizyjne.

Jednym z pierwszych dobrze udokumentowanych kryzysów była wojna domowa w Nigerii (konflikt w Biafrze 1966-1970)¹⁶, na skutek której około 1mln osób straciło życie, w tym duża część z powodu głodu. To właśnie z tego okresu pochodzą pierwsze zdjęcia dzieci chorych na kwashiorkor, którego widocznym objawem jest m.in obrzęk brzucha i wypadające włosy. Zdjęcia te trafiły do mediów, a na-

stępnie do podręczników szkolnych, odgrywając dużą rolę w kształtowaniu stereotypowego przekazu na temat Afryki i tego, jak pokazywać kryzysy humanitarne, aby poruszyć zachodnie społeczeństwo – zarówno w kontekście wywierania wpływu na rządzących, którzy mają realny wpływ na podejmowanie międzynarodowych decyzji, jak i w kontekście zwykłych ludzi, którzy przekazują pieniądze na zbiórki publiczne.

W historii zapisał się także utwór USA for Africa - We are the world (pierwszy z 1985 roku), którego głównym celem było zwrócenie uwagi na klęskę głodu... na całym kontynencie afrykańskim, jak wskazuje tytuł, a tymczasem sytuacja dotyczyła głównie Etiopii i Sudanu.

Choć intencja była dobra (do dziś utwór zarobił ok. 185 milionów dolarów, które przekazane zostały na walkę z głodem), to tekst piosenki wraz z powstałym teledyskiem jest przyczyną wielu dyskusji jako materiał przyczyniający się

¹⁴ Wolonturystyka – ile jest pomocy w turystycznej przygodzie? <https://post-turysta.pl/artukul/Wolonturystyka>, dostęp: 24.10.2020.

¹⁵ Dane za: www.humanitarianoutcomes.org/publications/AWSDFigures2020, dostęp: 28.11.2020.

¹⁶ Aby dowiedzieć się więcej, zachęcamy do lektury 2 tekstów: Konrad Gadera; Biafra – wojna o wolność i ropę www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/biafra-wojna-wolnosc-ropę-nigeria-ogbunigwe (dostęp: 28.11.2020)

oraz: Błażej Popławski; Gniew Biafry. Pół wieku po ludobójstwie. www.miesiecznik.znak.com.pl/gniew-biafry-pol-wieku-po-ludobojstwie, dostęp: 28.11.2020.

m.in do powstania white savior complex (syndromu białego zbawcy). Określa się nim osoby o białym kolorze skóry, które pomagają najczęściej w Azji i Afryce i dla których główną motywacją jest współczucie i przenoszenie europejskich wzorców na inny kontekst kulturowy.

Odwiedź stronę www.radiaid.com i poznaj dobre i złe przykłady pomocowych kampanii społecznych.

Co roku na świecie dochodzi do wielu kryzysów humanitarnych, większość z nich jednak nie znajduje zainteresowania mediów. Przykładem takim jest Jemen, gdzie kryzys rozwijał się powoli – już przed wojną kraj ten był jednym z biedniejszych na świecie. Przyczyny wybuchu wojny są skomplikowane i zawile, trudne do zrozumienia. Śledząc tego typu konflikt, odbiorca/czyni musi być zaangażowany/a i uważny/a przez długi okres. Kryzysy humanitarne, które są gwałtowane, takie jak te spowodowane tsunami,

trzęsieniem ziemi czy huraganem, są sensacyjne, szokujące i łatwiejsze do zrozumienia. Wzbudzają w nas poczucie dyskomfortu. Do tego, jeżeli są miejscem odwiedzin zachodnich turystów i dzieją się w „specyficznym” okresie w roku (a tak było z trzęsieniem ziemi w Nepalu z kwietnia 2015 roku, kiedy himalaiści rozpoczęli zdobywanie Mount Everestu, czy z tsunami w Indonezji z 26 grudnia 2004 roku, gdzie zginęło wielu turystów), łatwiej o identyfikację z poszkodowanymi, a zdjęcia tych miejsc doskonale znamy z katalogów turystycznych.

Im większe zainteresowanie mediów, tym większe wsparcie finansowe darczyńców indywidualnych. Wracając do Jemenu, wśród zagranicznych dziennikarzy panuje przekonanie, że „Jemen to Syria tylko bez kamer”.¹⁸ W konsekwencji długie kryzysy humanitarne powodowane konfliktami zbrojnymi z czasem tracą zainteresowanie mediów, a idąc dalej także odbiorców, czyli nas. Sytuacja taka dotyczy np. konfliktu na Ukrainie czy w strefie Gazy, skąd doniesień nie znajdujemy w codziennych newsach. Nie oznacza to zakończenia konfliktu i poprawy sytuacji cywilów.

Skąd pieniądze na pomoc humanitarną?

Głównymi podmiotami udzielającymi pomocy są organizacje wchodzące w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych. Każdy kraj będący członkiem ONZ płaci obowiązkowe składki członkowskie, podobnie jest w przypadku Unii Europejskiej. OCHA - Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (ONZ) oraz ECHO - Dyrekcja Generalna Komisji Europejskiej ds. Pomocy Humanitarnej i Ochrony Ludności (UE) część pieniędzy przekazują organizacjom takim jak UNICEF, UNHCR, WHO, a na część ogłaszają konkursy, na które organizacje takie jak PAH piszą projekty i otrzymują finansowanie.

Jak myślisz, w jaki sposób dystrybucja środków wpływa na niezależność i bezstronność organizacji humanitarnych w miejscach, w których udzielają pomocy?

Transparentność

Każda organizacja pozarządowa ma obowiązek składać raporty finansowe i merytoryczne ze swojej działalności – informacja ta jest publiczna. Profesjonalne organizacje pozarządowe mają również system składania skarg i zażaleń.

Zdarzają się niestety czasami przypadki nadużywania władzy przez organizacje humanitarne. Ich strategią na radzenie sobie z tego typu problemami jest budowanie zespołów odpowiedzialnych za monitoring działań na miejscu, jak i ewaluację działań po zakończonej interwencji. Przykładem może być skandal seksualny dot. międzynarodowej organizacji Oxfam: został podany do publicznej wiadomości przez samą organizację, która wykryła nieprawidłowości i wdrożyła środki zaradcze.

Obok międzynarodowych organizacji i rządowych jednostek udzielających pomocy humanitarnej ważną rolę odgrywają organizacje pozarządowe (NGO), które realizują swoją misję, pozyskując środki publiczne i instytucjonalne (rządy państw, agendy ONZ i UE, duże organizacje pozarządowe jak Save the Children czy Oxfam International).

Filantropia, czyli bezinteresowna działalność dobroczynna osób prywatnych i firm, polegająca na przekazywaniu środków finansowych lub materialnych potrzebującym, w przypadku organizacji działających na rzecz osób, z którymi trudniej o identyfikację, jest większym wyzwaniem. Według Petera Singera, autora książki Życie,

¹⁸ Jemen. Tam gdzie panuje głód i trwa wojna, epidemia jest mniejszym problemem, www.rp.pl/Plus-Minus/200329361-Jemen-Tam-gdzie-panuje-glod-i-trwa-wojna-epidemia-jest-mniejszym-problemem.html, dostęp: 28.10.2020.

które możesz ocalić, mają na to wpływ czynniki psychologiczne takie jak¹⁹:

- rozpoznawalność ofiary - jesteśmy gotowi wydać dużo więcej pieniędzy na ratowanie konkretnej ofiary, niż na ocalenie „statystycznego życia”,
- prowincjonalizm - intuicyjnie, bardziej troszczymy się o krewnych czy osoby tej samej narodowości,
- daremność czy poczucie bezsilności - nasze wsparcie jest tylko kroplą w morzu potrzeb, moja postawa jest bez znaczenia, ponieważ problem jest tak ogromny, że aż nie do rozwiązania,
- rozproszona odpowiedzialność – jest wiele osób, które mogą pomóc,
- poczucie sprawiedliwości – dlaczego ja mam przekazywać swoje pieniądze na potrzebujących, kiedy mogę tak jak mój sąsiad jechać na kolejne wakacje,
- pieniądze - łatwiej jest przekazać rzecz niż wsparcie finansowe.

Jak w takim razie wygląda nasz wkład – Polaków i Polek - w pomoc humanitarną?

Jak pomagają Polacy i Polki?

Światowy Indeks Dobroczynności²⁰ z 2018 roku, tworzony na postawie 3 przesłanek: pomocy nieznanym, przekazywaniu pieniędzy na cele charytatywne oraz podejmowaniu działań wolontariackich, plasuje Polskę na 112 miejscu (na 146 możliwych). Polacy deklarują pomoc rodzinie, znajomym, sąsiadom. Deklarują również wsparcie finansowe, jednak najczęściej ogranicza się ono do przekazywania pieniędzy w ramach 1% podatku, zbiórek WOŚP czy wpłat na leczenie konkretnych osób. Wspieranie akcji humanitarnych jest jedną z rzadziej wybieranych form pomagania²¹, na co może wpływać mylne przeświadczenie, że przekazujemy więcej pieniędzy niż jest to w rzeczywistości. Wystarczy powiedzieć, że Polska od lat znajduje się w ogonie państw przekazujących pieniądze na pomoc rozwojową, mimo że opinia publiczna co do tego jest zgodna – ponad 2/3 rodaków/czek uważa, że Polska powinna wspomagać rozwój krajów słabiej rozwiniętych²². W 2019 roku polska oficjalna pomoc rozwojowa wyniosła 2,98 miliarda złotych. Stanowiło to 0,14% dochodu narodowego brutto (zgodnie ze zobowiązaniem zawartym w Agendzie 2030 – najpóźniej do 2030 roku powinien on wzrosnąć do poziomu 0,33%).²³

Gdzie w tym łańcuchu jesteś Ty?

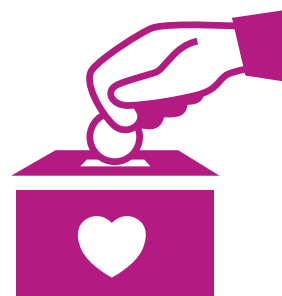
Jeżeli dotarłeś lub dotarłaś do tego miejsca, to mamy dobrą informację. Jesteś na dobrej drodze, aby pomagać!



Zacznij od zdobywania wiedzy i zadawania pytań. Czerp wiedzę o tym, co się dzieje na świecie z (kilku) sprawdzonych źródeł.



Rozmawiaj z nieprzekonanymi, którzy twierdzą „to nie jest mój problem”, używaj argumentów, w które sam lub sama wierzysz. Wsparciem może być Pomocnik PAH: www.bit.ly/PomocnikPAH_argumenty



Jeżeli zdecydujesz się przekazywać pieniądze – rób to świadomie. Nie organizuj zbiórek rzeczowych na rzecz poszkodowanych w wyniku konfliktów zbrojnych czy katastrof naturalnych.

Lista pytań, które warto zadać, zanim wesprzesz konkretnie działanie lub organizację.

Czy organizacja:

- publikuje informacje o swoich działaniach i finansach w internecie?
- minimalizuje koszty środowiskowe udzielonej pomocy (np. unika niepotrzebnego transportu)?
- włącza do procesu pomocy grupy, którym pomaga?
- przeprowadza badanie potrzeb przed udzieleniem pomocy?
- stosuje zasadę szacunku w prezentowaniu osób, którym pomaga (m.in. nie szkodzi cierpieniem)?

¹⁹ Singer P. Życie które możesz ocalić, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011, s. 81 - 101.

²⁰ Z pełnymi danymi można zapoznać się, pobierając raport (dostępny jedynie w języku angielskim): www.cafonline.org/about-us/publications/2018-publications/caf-world-giving-index-2018, dostęp: 29.10.2020.

²¹ Jak Polacy pomagają? <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/jak-polacy-pomagaja/3pdqdlg>, dostęp: 29.10.2020.

²² Badanie „Polacy o pomocy rozwojowej” z 2019 roku, przeprowadzone przez firmę Kantar Polska www.polskapomoc.gov.pl/Wyniki_badan_opinii_publicznej_2019_3110.html.

²³ Szczegóły dotyczące pomocy rozwojowej można znaleźć w raporcie Grupy Zagranica Polska współpraca rozwojowa. Raport 2020, <https://zagranica.org.pl/publikacje/monitoring-wspolpracy-rozwojowej/polska-wspolpraca-rozwojowa-raport-2020-0>, dostęp: 27.11.2020.

Skąd czerpać na bieżąco informacje o kryzysach humanitarnych i pomocy humanitarnej? (źródła anglojęzyczne):

- Reliefweb: www.reliefweb.int
- Zestawienie, w którym miejscu na Ziemi mają miejsce katastrofy naturalne: www.emdat.be
- Strona Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej: www.unocha.org
- Our World in Data: <https://ourworldindata.org/#entries>
- Agenda Unii Europejskiej ds. pomocy humanitarnej: https://ec.europa.eu/echo/index_en

Jak tłumaczyć dzieciom, czym jest pomoc humanitarna?

1. Pokazuj globalne współzależności – sprawdźcie metki swoich koszulek i zastanówcie się, kto je uszył, w jakich warunkach. Czy to łączy Was z tymi osobami i sprawia, że jesteście za nie współodpowiedzialni?
2. Czym jest pomaganie? – odnoś się do przykładów z życia codziennego dziecka.
3. Zwracaj uwagę na codzienne czynności, które wykonujecie razem z dziećmi. Czy wszystkie dzieci na świecie mają takie możliwości?
4. Korzystaj z materiałów edukacyjnych wypracowanych przez organizacje takie jak: Polska Akcja Humanitarna, Instytut Globalnej Odpowiedzialności, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej czy Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”.

Szczególnie polecamy:

Animacja „Sztuka pomagania”
www.bit.ly/sztuka_pomagania



Bajka „Bobrzyca Bożena potrzebuje pomocy”
www.bit.ly/BobrzycaBożena



Bazgrolniki
www.pah.org.pl/bazgrolnik



2 krytyczne lektury poruszające temat pomocy humanitarnej:

- Adam Leszczyński, „Dziękujemy za palenie”, www.bit.ly/dziekujemy_za_palenie
- Linda Polman, „Karawana kryzysu. Za kulisami przemysłu pomocy humanitarnej”



www.pah.org.pl/edukuj
edukacja@pah.org.pl



polska pomoc

Projekt współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Materiał edukacyjny Polskiej Akcji Humanitarnej, 2020.
Opracowanie merytoryczne: Sylwia Żulewska, Łukasz Bartosik
Opracowanie graficzne: Magdalena Polakowska

Brozura jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Polskiej Akcji Humanitarnej. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2020. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.